



Poświęcenie Świątyni

„jako żywe kamienie...”

„Mój dom będzie zwany domem modlitwy dla wszystkich ludów” – Izaj. 56:7.

Lekcja z 1 Księgi Królewskiej 8:22-30

CO PRZEDSTAWIAŁA ŚWIĄTYNIA – PODWÓJNE POZAOBRAZY – ICH POŚWIĘCENIE – MODLITWA KRÓLA SALOMONA – CHARAKTER BOGA – JEGO MIEJSCE ZAMIESZKANIA – MIEJSCE W NIEBIE – „CHWAŁA PAŃSKA WYPEŁNIŁA ŚWIĄTYNIĘ” – JEJ POZAOBRAZ.

Owładnięty czcią dla Pana, pełen gorliwości dla Niego, doceniający w pełni Boską obietnicę, że następca króla Dawida powinien zbudować Dom dla Pana, Świątynię, na wzniesienie której Dawid przez lata gromadził pieniądze i rzeczy wartościowe, król Salomon w pełni poświęca swoją uwagę tej sprawie. W czwartym roku swojego panowania przygotowania do rozpoczęcia budowy świątyni były zakończone i konstrukcja świątyni rozpoczęta; wydarzenia przedstawione w tym studium miały miejsce siedem i pół roku później, kiedy Świątynia była gotowa na poświęcenie. Może jest to dziwne, ale była poświęcona o miesiąc wcześniej, niż prace nad nią zostały w pełni zakończone. Niewątpliwie ma to symboliczne znaczenie, które być może kiedyś w przyszłości przyjdzie nam zrozumieć.

Zbudowana z białego marmuru, Świątynia musiała być imponującą strukturą, choć niezbyt wysoką. Miała tylko jeden poziom, niemniej jej usytuowanie na szczycie góry z pewnością nadawało jej imponujący wygląd, z lśnącymi białością murami, które górowały nad całą okolicą. My jesteśmy zainteresowani Świątynią Salomona bardziej niż innymi budynkami, ponieważ jest ona obrazem, a nie tylko budowlą. Zauważmy odnośniki Apostoła względem Świątyni i jego oświadczenie, że pozaobraz na świątynię może być odnaleziony w świętym ludzie Bożym – Kościele. Czytamy: „Czy nie wiecie, że świątynią Bożą jesteście i że Duch Boży mieszka w was?”; „Myśmy bowiem świątynią Boga żywego, jak powiedział Bóg: Zamieszkać w nich i będę się przechadzał pośród nich, i będę Bogiem ich, a oni będą ludem moim” – 1 Kor. 3:16; 2 Kor. 6:16.

Przygotowanie żywych kamieni

W obrazie, na który Apostoł zwraca naszą uwagę, Kościół jest przedstawiony raczej przez Namiot Zgromadzenia niż przez Świątynię. Ponieważ Bóg był z dziećmi Izraela od czasu, kiedy zawarli z Nim przymierze aż do

czasu, kiedy Świątynia została poświęcona przez Salomona, Bóg wskazywał na swoją obecność przez manifestacje Światła Szekina w Miejscu Najświętszym Przybytku. Podobnie sprawy mają się obecnie z nami chrześcijanami: jak tylko stajemy się synami Bożymi – od momentu naszego oddania się na służbę, usprawiedliwienia, poświęcenia i splotzenia z ducha świętego – nasze ciała stają się świątyniami lub też tymczasowym miejscem zamieszkania dla Bożego ducha świętego. Obecność Jego ducha objawia się w nas początkowo przez splotzenie, które otrzymujemy jako początek naszego nowego życia jako Nowe Stworzenia w Chrystusie Jezusie; i to światło lub też święte oświecenie rozprzestrzenia się w nas, wypełniając nas światłem znajomości łaski Bożej w coraz większym stopniu. Namiot Zgromadzenia w pewnym znaczeniu tego słowa był świątynią – w tym znaczeniu, że gdziekolwiek jest Bóg, to miejsce takie nazywać się będzie świątynią, miejscem świętym. Ale, jak już zostało zasugerowane, lepiej będzie, jeżeli będziemy uważać nasze śmiertelne ciała jako przybytki Boga, Jego tymczasowe miejsce zamieszkania. W pełniejszym znaczeniu będziemy musieli przejść bardzo dużą zmianę. Święci Pańscy będą przemienieni przez moc Pierwszego Zmartwychwstania z postaci cielesnej w duchowną i przez to będą bardziej odpowiednio reprezentowani przez piękną świątynię zbudowaną przez Salomona.

Jeszcze piękniejszą myśl podaje święty apostoł Piotr. Mówi nam, że poszczególni członkowie Kościoła Chrystusowego – święci – są kamieniami żywymi, które przechodzą proces obróbki i wygładzania, aby być gotowymi do wielkiego zjednoczenia wszystkich tych kamieni w jedną, wielką i wspaniałą Świątynię Bożą, co stanie się poza zasłoną (1 Piotra 2:5,9). Ci, którzy nie poddadzą się owej obróbce i wygładzaniu, zostaną odrzuceni jako nienadający się do tak wspaniałej Świątyni.

Połączenie tych wszystkich żywych kamieni poza zasłoną nastąpi przez moc zmartwychwstania, jak jest to pięknie zilustrowane przez wzniesienie Świątyni Salomona, o której czytamy, że wszystkie jej kamienie, zanim zostały połączone w końcowej konstrukcji świątyni, były najpierw przygotowane w kamieniołomie tak dokładnie, że miały doskonały kształt i były naznaczone, gdzie mają zostać umieszczone, tak że przy budowie świątyni nie było nawet słycać ani stuku młotka ani nie było potrzeby na doszlifowywanie kamieni ani na żaden inny wysiłek przy ich dopasowywaniu. Tak jak stwierdza apostoł Paweł, że Kościół jest dziełem Bożym (Efezj. 2:10).



I całe Jego dzieło będzie tak doskonale doprowadzone do końca, że nie będzie potrzeby na poprawki lub zmiany poza zastaną.

To ten właśnie pogląd jest szczególnie ciekawy i pożyteczny dla ludu Pańskiego. Ci bowiem, którzy zdadzą sobie sprawę, że zostali wezwani wysokim powołaniem do członkostwa w Świątyni, w pełni docenią konieczność prób i życiowych doświadczeń, które ukształtują ich charakter, przygotowując w pełni do łaski niebiańskiej, uprzywilejowania i nieśmiertelności. To są te „wszystkie rzeczy”, które działają wspólnie dla dobra tych, którzy umiłowali Boga – przygotowując ich na przyszłe błogosławieństwa duchowe i na przyszłą służbę (Rzym. 8:28).

Dzieło uwielbionego Kościoła

Kiedy myślimy o Kościele jako o Świątyni w trakcie budowy, przychodzi nam na myśl, że jest jeszcze część pracy do ukończenia. W jakim celu mielibyśmy budować Świątynię, jeżeli nie mielibyśmy z niej korzystać? Popelniliśmy kilka poważnych błędów w przeszłości: na przykład, uważając, że zbawienie będzie tylko dla Kościoła, a reszta świata będzie przeznaczona na zgubę oraz sądząc, że przy wtórnym przyjściu Chrystusa świat zostanie spalony, a plan Boży zakończony. Przy takich poglądach budowa Kościoła jako wielkiej Świątyni wydawałaby się stratą czasu, gdyż nie byłoby nikogo, kto mógłby być przez nią błogosławiony.

Jakkolwiek w miarę jak oczy naszego zrozumienia otwierają się, widzimy coraz wyraźniej piękno planu Bożego i ułożenie wszelkich rzeczy. Wtóre przyjście Chrystusa nie tylko nie będzie końcem planu Bożego, wręcz przeciwnie, zaledwie jego początkiem, zwłaszcza jeśli chodzi o świat. Kościół, według jednej z figur, będzie Królewskim Kapłaństwem, które będzie błogosławieństwem dla wszystkich narodów świata (Gal. 3:29).

Według innej figury Kościół będzie wielką Świątynią, przez którą cały świat będzie mógł przyjść do Boga i powrócić do harmonii z Nim.

Stąd też ów święty Kościół lub Świątynia będzie domem modlitwy dla wszystkich ludów i narodów – nie w tym znaczeniu, aby te narody modliły się do budynku, lecz będą one miały dostęp do Boga przez Kościół, w którym obecność Pańska będzie objawiona, a Jego łaska dostępna dla wszystkich.

Z tego punktu widzenia Świątynia ze swoją chwałą Szekina reprezentowała Kościół w chwale przyszłości, w połączeniu z Chrystusem; a Bóg zamieszka i będzie działał poprzez swój święty Kościół, aby błogosławić światu, który jest reprezentowany przez tych wszystkich, którzy przyjdą do Jego Świętego Domu, aby oddać Mu chwałę.

Poświęcenie Świątyni Bożej

Jest ważna myśl, która często jest pomijana, a mianowicie poświęcenie. Namiot Zgromadzenia musiał być najpierw poświęcony specjalnie dla Boga, zanim On mógł go uznać i przyjąć za swój dom. Podobnie jest z całym ludem Bożym – muszą oni oficjalnie poświęcić siebie Bogu i Jego służbie, zanim zostaną przez Niego uznani i napełnieni Jego duchem. Nie wystarczy, żeby tylko wiedzieli o Bogu i o Panu Jezusie Chrystusie i żeby byli przekonani o tych rzeczach, ani też nie wystarczy, żeby wiedzieli o wspaniałych rzeczach obiecanych w wiekach przyszłych, tak jak zostały one nam objawione przez Słowo Boże. Jest konieczne, aby poświęcili się Bogu, w pełni poddając Jemu swoją wolę po to, aby On mógł ich wypełnić swoim duchem świętym i aby przyjmując ich ofiarę, ustanowił ich swoim Przybytkiem.

Kiedy Świątynia była gotowa do poświęcenia, Salomon zadedykował ją Bogu z modlitwą, która stanowi podstawę dzisiejszego studium – modlitwa piękna w swojej prostocie i wskazująca na zrozumienie przez Salomona wielkiej prawdy, że Bóg jest Bogiem osobistym, który nie mieszka wszędzie, lecz w niebie. Wskazuje ona na to, że król w pełni rozumiał, że Świątynia, którą zbudował, podobnie jak Namiot Zgromadzenia wcześniej, jedynie reprezentuje moc Bożą i łaskę pomiędzy Jego ludem. Obecność Świątyni wskazywała, że istnieją grzesznicy, którzy muszą być usprawiedliwieni w owej Świątyni i że łaska i przebaczenie będą im potrzebne, a zanoszenie modlitw do Pana jest jak najbardziej odpowiednie. „Ty racz wysłuchać w niebie, w miejscu, gdzie mieszkasz, i odpuść.”

W czasie Tysiąclecia cały świat będzie miał sposobność zbliżyć się do Boga poprzez Jego wspaniałą Świątynię, której głównym kamieniem węgielnym jest sam Jezus, a Kościół kamieniami żywymi pod Jego kierownictwem. A Bóg wysłucha modlitw, które zostały do Niego zaniezione w odpowiedni sposób i wybaczy grzechy ludziom; a jako rezultat dzieła restytucji posunie się w kierunku dokonania.

Tak jak Salomon poświęcił Świątynię, tak też Kościół Chrystusowy będzie poświęcony i oddany Ojcu. Salomon jest wspaniałą figurą na Pana Jezusa Chrystusa, który dokona tego, przedstawiając nas wszystkich jako swoich członków, jako Świątynię, która jest Jego Ciałem, wskrzeszonym trzeciego dnia – trzeciego tysiącletniego dnia od czasu Jego śmierci – świt wielkiego sabbatu (Jan 2:19-22). W wyniku tego poświęcenia łaska Pańska wypełni Dom. Fakt, że Świątynia – typ – była wypełniona łaską Pańską, zanim została zupełnie wykończona, wskazywałaby na to, że można również się spodziewać oznak łaski Pańskiej dla Jego Domu – Kościoła, zanim zostanie on zupełnie skompletowany. Nie jest łatwo interpretować proroctwo, zanim się wypełni. Musimy czekać cierpliwie, jakie będzie wypełnienie te-



go proroctwa.

„W cudowny sposób Stwórca Bóg wypełnia plany swe.”

Watch Tower
R-5713 (1915 r.)
„Straż”